

Sygn. akt I ACa 341/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska (spr.) SA Anna Bohdziewicz
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 r. w K.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. N. (1)

przeciwko A. N. (2), B. N., R. R. i R. N. (1)

o zmniejszenie zapisów

na skutek apelacji pozwanych A. N. (2) i B. N.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 lutego 2014 r., sygn. akt II C 510/11

1) oddała obie apelacje;

2) zasądza od pozwanych A. N. (2) i B. N. na rzecz powódki po 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Bohdziewicz	SSA Ewa Tkocz	SSA Ewa Jastrzębska
----------------------	---------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 341/15

UZASADNIENIE

Po kolejnym sprecyzowaniu żądania pozwu powódka domagała się zmniejszenia zapisów dokonanych przez jej zmarłego męża J. N. na rzecz poszczególnych pozwanych w następujący sposób:

- zapis na rzecz A. N. (2) i R. N. (1) obejmujący 1/2 części nieruchomości zabudowanej, położonej w K. przy ulicy (...) wynoszący w części przypadającej na powódkę wartość 205.400 zł, winien ulec zmniejszeniu do kwoty 47.242,00 zł,
- zapis na rzecz A. N. (2) lokaty pieniężnej o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 104.544 zł, winien ulec zmniejszeniu do kwoty 24.047 zł,
- zapis na rzecz R. N. (1) samochodu osobowego o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 1650 zł, winien ulec zmniejszeniu do kwoty 380 zł,
- zapis na rzecz R. N. (1) obligacji o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 72.923 zł, winien ulec zmniejszeniu do kwoty 16.723 zł,
- zapis na rzecz R. R. (spadkobiercy K. A.) środków pieniężnych w części przypadającej na powódkę w kwocie 13.556 zł, winien ulec zmniejszeniu do kwoty 3119 zł,
- zapis na rzecz B. N. lokaty pieniężnej w części przypadającej na powódkę w kwocie 10.000 zł, winien ulec zmniejszeniu do kwoty 2300 zł.

Swe żądania opierała na art.1033 k.c. i art.1005 k.c.

Pozwany R. R. uznał powództwo w całości i jednocześnie wniósł o nieobciążanie go kosztami procesu, gdyż nie dał powodce powodu do wytoczenia powództwa, a przy pierwszej czynności procesowej uznał żądanie pozwu.

Pozwani A. N. (2), B. N. i R. N. (1) domagali się oddalenia powództwa i zwrotu kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia z dnia 12 lutego 2014r Sąd Okręgowy w Katowicach:

1. zmniejszył zapisy dokonane przez spadkodawcę J. N., zmarłego w dniu (...), w testamencie z dnia 12 kwietnia 2008r., otwartym i ogłoszonym przed Sądem Rejonowym K. w K. w dniu 14 stycznia 2008r. w sprawie o sygn. akt II Ns 1314/08 w ten sposób, że:

- zapis dokonany na rzecz pozwanego A. N. (2) w postaci środków pieniężnych zgromadzonych na lokacie dynamicznej w (...) S.A. o wartości 209.087,00 zł , którego wykonaniem powódka obciążona jest w części o wartości 104.543,50 zł, zmniejszył wobec powódki do kwoty 24.047,00 zł,
- zapis dokonany na rzecz pozwanej R. N. (1) w postaci środków pieniężnych ulokowanych w papierach wartościowych w (...) Banku (...) S.A. o wartości 145.845,40 zł, którego wykonaniem powódka obciążona jest w części o wartości 72.922,50 zł, zmniejszył wobec powódki do kwoty 16.723,00 zł,
- zapis dokonany na rzecz K. A., której spadkobiercą jest R. R. w postaci środków pieniężnych zgromadzonych na lokacie pieniężnej w (...) S.A. na rachunku nr (...) o wartości 27.116,67 zł , którego wykonaniem powódka obciążona jest w części o wartości 13.558,36 zł, zmniejszył wobec powódki do kwoty 3119,00 zł,
- zapis dokonany na rzecz pozwanego B. N. w postaci środków pieniężnych zgromadzonych w (...) Bank S.A. na rachunku o nr (...) o wartości 20.000,00 zł, którego wykonaniem powódka obciążona jest w części o wartości 10.000,00 zł, zmniejszył wobec powódki do kwoty 2300,00 zł;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. oddalił wniosek o zasądzenie od pozwanego R. R. na rzecz powódki kosztów procesu;

4. zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy powódką i pozwanymi A. N. (2), R. N. (1) i B. N..

Sąd pierwszej instancji ustalił w motywach, że postanowieniem z dnia 29 czerwca 2011r., sygn. akt II Ns 1314/08 Sąd Rejonowy K. w K. stwierdził, że spadek po J. N. zmarłym w dniu (...), na podstawie ustawy nabyli jego żona A. N. (1) i syn A. N. (2) po 1/2 części każdy z nich.

Spadkodawca J. N. sporządził testament pisemny z dnia 12 kwietnia 2008r., który został otwarty i ogłoszony przed Sądem Rejonowym K. w K. w dniu 14 stycznia 2009r. w sprawie o sygn. akt II Ns 1314/08. W testamencie tym spadkodawca wydziedziczył swojego młodszego syna K. J.. Nadto spadkodawca dokonał następujących zapisów:

- na rzecz A. N. (2) i R. N. (1) 1/2 części nieruchomości zabudowanej, położonej w K. przy ulicy (...) o wartości 410.800 zł,
- na rzecz A. N. (2) lokatę pieniężną (po doliczeniu odsetek) w kwocie 209.087 zł,
- na rzecz R. N. (1) samochód osobowy o wartości 3300 zł,
- na rzecz R. N. (1) obligacje o wartości (po doliczeniu odsetek) 145.845 zł,
- na rzecz K. A. środki pieniężne w kwocie 27.116 zł,
- na rzecz B. N. lokatę pieniężną w kwocie 20.000 zł.

Łączna wartość powyższych zapisów na dzień otwarcia spadku wyniosła 816.148 zł.

Zapisobiorczyni K. A. zmarła i jej spadkobiercą jest R. R..

Na dzień otwarcia spadku łączna wartość składników masy spadkowej wynosiła 710.308 zł i stanowią je:

- 1/2 części nieruchomości zabudowanej, położonej w K. przy ulicy (...) o wartości 410.800 zł,
- 1/2 części ruchomości i środków pieniężnych stanowiących zapisy ujęte w testamencie J. N. o wartości 202.674 zł,
- 1/2 części ruchomości i środków pieniężnych pozostających w dyspozycji powódki o wartości 96.834 zł. Druga część powyższych składników majątkowych stanowiła udział powódki w majątku wspólnym małżonków.

Przed Sądem Okręgowym w K. toczyło się postępowanie w sprawie z powództwa K. J. przeciwko A. N. (1) i A. N. (2) o zachowek, sygn. akt II C 117/12. Prawomocnym wyrokiem z dnia 24 lipca 2012r. Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 121.550,94 zł tytułem zachowku.

/ okoliczności bezsporne/

Powódka A. N. (1) ma aktualnie 80 lat. Utrzymuje się wyłącznie z emerytury. W styczniu 2006r. powódka zaprzestała wykonywania prywatnej praktyki stomatologicznej z uwagi na zły stan zdrowia. Na dwa lata przed śmiercią J. N. powódka była bardzo chora i nie pracowała już w gabinecie stomatologicznym. Od 2009r. powódka ma orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy przez lekarza orzecznika ZUS. Aktualnie powódka cierpi na wiele chorób.

/ dowód: zeznania powódki – k.276/

Zdaniem sądu pierwszej instancji powództwo jest częściowo uzasadnione. Chybiony jest podnoszony przez skarżących zarzut dotyczący kwestii wyłączenia przez spadkodawcę możliwości żądania zmniejszenia zapisów, wobec okoliczności, że w testamencie sporządzonym przez J. N. brak jest klauzuli wskazującej reguły, według jakich możliwe jest dokonanie zmniejszenia zapisów.

Zgodnie z art.1004 § 1 k.c. zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń następuje w stosunku do ich wartości, chyba że z treści testamentu wynika odmienna wola spadkodawcy. Artykuł 1004 k.c. określa zasady zmniejszania zapisów zwykłych i poleceń. Biorąc jednak pod uwagę zawarty w art. 1004 § 1 k.c. zapis: "chyba że z treści testamentu wynika odmienna wola spadkodawcy", dochodzi sąd pierwszej instancji do wniosku, że testator może wyrazić wolę i co do

samej zasady zmniejszania i co do wysokości zmniejszania zapisów zwykłych i poleceń. Wprawdzie spadkodawca może wyłączyć możliwość żądania zmniejszenia zapisów zwykłych i poleceń przez spadkobiercę zobowiązanego do zaspokojenia roszczeń z tytułu zachowku z treści testamentu musi jednak w sposób wyraźny wynikać, iż spadkodawca wyłączył możliwość zmniejszenia zapisów i poleceń. Woli takiej nie można domniemywać. Całkowicie błędne jest stanowisko pozwanym, iż jeśli spadkodawca nie zawarł w testamencie żadnych klauzul co do sposobu zmniejszenia zapisów, to znaczy, że wyłączył on możliwość zmniejszenia zapisów. Brak w treści testamentu zapisów odnośnie zmniejszenia zapisów i poleceń oznacza, że znajdują zastosowanie reguły ogólne przewidziane w cytowanym wyżej przepisie art.1004 k.c.

Niezależnie od powyższego podniósł sąd pierwszej instancji, że żądanie zmniejszenia zapisów w niniejszej sprawie oparte jest na dyspozycji art.1005 k.c., a nie art.1003 k.c. Przepis art.1005 k.c. jest normą szczególną w stosunku do art.1003 k.c. Określa on zasadę zmniejszania zapisów i poleceń w sytuacji, gdy spadkobierca obowiązany do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku, sam jest uprawniony do zachowku. Powyższa regulacja ustawowa nie może ulec wyłączeniu wolą testatora – jak to ma miejsce w przypadku art.1004 § 1 k.c., gdyż przepis art.1005 k.c. nie przewiduje takiej możliwości. Powyższe rozwiązanie wynika z faktu, iż zamiarem ustawodawcy było udzielenie roszczeniu o zachówek gwarancji umożliwiających jego pełną realizację.

Chybiony jest w ocenie sądu pierwszej instancji zarzut kwestionujący uprawnienie powódki do zachowku. Krąg osób uprawnionych do zachowku określa art. 991 § 1 k.c., wskazując, że są nimi zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy. Niewątpliwie zatem powódka jako małżonka spadkodawcy J. N. byłaby uprawniona do zachowku. Tym samym znajdują w niniejszej sprawie zastosowanie przepisy dotyczące zmniejszenia zapisów obciążających spadkobiercę, który uprawniony jest do zachowku.

Zgodnie z art. 1033 k.c. odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów zwykłych i poleceń ogranicza się do wartości stanu czynnego spadku. W myśl cytowanego przepisu za zapisy zwykłe i polecenia spadkobierca odpowiada zawsze do wysokości wartości stanu czynnego spadku. Przekroczenie tej wartości powoduje, że wszystkie zapisy zwykłe i polecenia ulegają proporcjonalnej redukcji, tak by łącznie nie przekroczyły stanu czynnego spadku. W niniejszej sprawie ten przepis będący normą ogólną regulującą odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów nie znajduje jednak zastosowania, gdyż odpowiedzialność powódki za zapisy podlega dalej idącym ograniczeniom, które przewidują przepisy o zachowku. Zgodnie z art. 998 § 1 k.c. jeżeli uprawniony do zachowku jest powołany do dziedziczenia, ponosi on odpowiedzialność za zapisy i polecenia tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku.

Przepis art. 998 k.c. przewiduje zatem górną granicę odpowiedzialności na poziomie niższym, niż to wynika z art. 1033 k.c. o ograniczonej odpowiedzialności spadkobiercy z tytułu zapisów i poleceń (E. Drozd (w:) System prawa cywilnego, t. IV, s. 388; A. Szpunar, Uwagi o prawie do zachowku, s. 13).

Wskazał sąd pierwszej instancji, że redakcja art. 998 k.c. budzi poważne wątpliwości interpretacyjne i rozbieżności w doktrynie. Istnieje pogląd, że udział spadkowy w rozumieniu art. 998 k.c. to "wynik przemnożenia udziału spadkowego przypadającego przy dziedziczeniu ustawowym przez jedną drugą albo dwie trzecie - zależnie od przymiotu uprawnionego do zachowku" (J. Pietrzykowski (w:) Komentarz, t. III, 1972, s. 1916). Inny pogląd uznaje, że uprawniony do zachowku odpowiada tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (J.S. Piątowski, Prawo spadkowe, s. 228). Podnosi się też, że udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku oznacza część spadku obliczoną na podstawie art. 931 i n. k.c. z uwzględnieniem modyfikacji wynikającej z art. 992 k.c. (E. Skowrońska, Odpowiedzialność spadkobierców za długi spadkowe, Warszawa 1984, s. 118 i n.; E. Skowrońska-Bocian, Komentarz, s. 216).

Propozycję pogłębionej analizy omawianego przepisu przedstawił E. Drozd (w:) System prawa cywilnego, t. IV, s. 388, który stwierdził, że różnica między zachowkiem a „wartością udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku” polega na tym, że „przy ustaleniu tej wartości nie bierze się pod uwagę darowizn doliczanych do spadku. W celu zatem ustalenia tej wartości należy pomnożyć czystą wartość spadku przez

ułamek uzyskany na podstawie art. 991 § 1 w zw. z art. 992 k.c. Ułamek ten jest udziałem spadkowym, stanowiącym podstawę do obliczenia należnego spadkobiercy zachowku, a kwota uzyskana z pomnożenia przez czystą wartość spadku jest właśnie wartością tego udziału. Powyższy pogląd, przeważający w doktrynie, Sąd pierwszej instancji przyjął, dokonując ustaleń w oparciu o art. 998 § 1 k.c.

W świetle powyższego dla ustalenia wartości zachowku należnego powódce w rozumieniu art. 998 k.c. bez znaczenia pozostaje okoliczność darowizn dokonanych przez spadkodawcę. Tym samym poza podstawą faktyczną rozstrzygnięcia pozostawała kwestia ewentualnej darowizny dokonanej przez powódkę i spadkodawcę z ich majątku wspólnego na rzecz K. J. w postaci środków pieniężnych na zakup przez tego ostatniego lokalu mieszkalnego.

Dla określenia wielkości zmniejszenia zapisów uczynionych przez spadkodawcę J. N. w pierwszej więc kolejności wymaga ustalenia wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku. Przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku, a nie wartość stanu czynnego spadku (tak A. Szpunar, artykuł Rejent 2002/6/13). Czysta wartość spadku to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych w chwili otwarcia spadku. Wysokość aktywów wchodzących w skład spadku nie była sporna między stronami i ustalona została przez Sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym J. N.. Stanowi ona kwotę 710.308,00 zł. Do masy spadkowej wchodzi:

- 1/2 części nieruchomości zabudowanej, położonej w K. przy ulicy (...) o wartości 410.800 zł,
- 1/2 części ruchomości i środków pieniężnych stanowiących zapisy ujęte w testamencie J. N. o wartości 202.674 zł,
- 1/2 części ruchomości i środków pieniężnych pozostających w dyspozycji powódki o wartości 96.834 zł.

Taka wartość aktywów wskazana została w pozwie i pozwani potwierdzili tę wartość. Wprawdzie w piśmie procesowym z dnia 21 marca 2013r. powód wskazał, że wartość aktywów spadkowych wynosi 686.141 zł, jednakże w żaden sposób nie uzasadnił skąd wynika zmiana tej wartości w stosunku do kwoty 710.308 zł wskazanej w pozwie. Z porównania kwot poszczególnych składników masy spadkowej wynika, że wartość ruchomości i środków pieniężnych pozostających w dyspozycji powódki o pierwotnie wskazanej wartości 96.834 zł, zmieniona została w powyższym piśmie na kwotę 72.667 zł. Jednocześnie strona powodowa podtrzymywała twierdzenie, że wartości aktywów spadkowych i zapisów wynikają z ustaleń Sądu Rejonowego K. w K. poczynionych w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Z treści uzasadnienia postanowienia wyżej wymienionego Sądu z dnia 29 czerwca 2011r., sygn. akt II Ns 1314/08 (karta 9 uzasadnienia) wynika, że tamtejszy Sąd ustalił, że wartość ruchomości i środków pieniężnych wchodzących w skład spadku, a którymi nie rozporządził w zapisach spadkodawca stanowi kwotę wskazaną przez powódkę w pozwie. Tym samym dla ustaleń w niniejszej sprawie przyjęta została jako wartość aktywów kwota wskazana przez powódkę w pozwie, tj. kwota 96.834 zł.

Powódka wskazywała, że długiem spadkowym, który należy odliczyć od wartości aktywów spadkowych jest kwota zachowku, która zasądzona została solidarnie od spadkobierców na rzecz K. J.. Powyższe stanowisko jest błędne. Ustalając wartość stanu biernego spadku nie uwzględnia się długów z tytułu zachowku (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2008r., IV CSK 509/07, LEX nr 445279, tak też A. Kidyba, eLEX). Tym samym czysta wartość spadku po J. N. stanowi kwotę 710.308 zł i jest to zatem wartość stanowiąca podstawę do ustalenia wysokości należnego powódce zachowku.

Ustalając udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku, Sąd pierwszej instancji przyjął, że w chwili otwarcia spadku powódka była osobą trwale niezdolną do pracy. Powyższa okoliczność została udowodniona zeznaniami powódki. Sąd dał wiarę tym zeznaniom, które znajdują potwierdzenie w dokumencie, który złożony został do sprawy o stwierdzenie nabycia spadku w postaci orzeczenia wydanego przez lekarza orzecznika ZUS stwierdzającego trwałą niezdolność powódki do pracy na podstawie przeprowadzonego badania powódki i złożonej przez nią dokumentacji medycznej dotyczącej jej leczenia. Wprawdzie orzeczenie to pochodzi z 2009r., a więc już po otwarciu spadku, jednakże oczywistym jest, że wydane zostało w oparciu o dokumentację medyczną dotyczącą leczenia powódki w okresie już wcześniejszym. Powódka dziedziczy w 1/2 części, a zatem jej udział spadkowy, stanowiący podstawę do obliczenia należnego powódce zachowku wynosi $1/3$ ($1/2 \times 2/3 = 2/6$). Kwota 236.769,33 zł uzyskana z

pomnożenia udziału spadkowego 1/3 i czystej wartości spadku w kwocie 710.308,00 zł stanowi wartość zachowku w rozumieniu art.998 § 1 k.c. Powódka ponosi zatem odpowiedzialność za zapisy dokonane przez spadkodawcę jedynie ponad kwotę 236.769,33 zł. A więc wysokość nadwyżki, z której odpowiada powódka, to jest różnica między wartością udziału powódki w masie spadkowej ($710.308 \text{ zł} \times \frac{1}{2} = 355.154 \text{ zł}$) a ustaloną wyżej wartością zachowku 236.769,33 zł stanowi kwotę 118.384,70 zł.

Zdaniem sądu pierwszej instancji sposób ustalenia górnej granicy odpowiedzialności spadkobiercy za zapisy w przypadku, gdy spadkobierca jest uprawniony do zachowku określa art.998 § 1 k.c. Z kolei art.999 k.c. określa górną granicę odpowiedzialności spadkobiercy obowiązującego do zapłaty zachowku, jeżeli sam spadkobierca jest uprawniony do zachowku. Ta górna granica odpowiedzialności jest również wysokość nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Górna granica odpowiedzialności przewidziana w art.998 i 999 k.c. nie jest granicą wspólną dla długów, o których mowa w tych przepisach. Wartość nadwyżki wyznacza granicę odpowiedzialności za każdy dług z osobna, a nie łącznie. W razie równoległej odpowiedzialności spadkobiercy i za zapisy zwykłe i za zachówek może się zdarzyć, iż jego łączna odpowiedzialność z tych tytułów przekroczy wartość nadwyżki, o której mowa aż do wyczerpania czystej wartości spadku (tak E. Drozd, w: System, t. IV, s.392).

W ocenie sądu pierwszej instancji z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Powódka ponosi odpowiedzialność z tytułu zachowku na rzecz jej syna K. J., jak i z tytułu zapisów na rzecz pozwanych. Wartość zachowku i zapisów uczynionych przez spadkodawcę znacznie przekracza czystą wartość spadku. W takiej właśnie sytuacji zastosowanie znajduje art.1005 k.c., w myśl którego jeżeli spadkobierca obowiązany do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku sam jest uprawniony do zachowku, może on żądać zmniejszenia zapisów zwykłych i poleceń w takim stopniu, ażeby pozostał mu jego własny zachówek. Zdaniem E. Drozda, w: System, t. IV, s.394 „kwotę, do wysokości której ulega zmniejszeniu zapis (polecenie), otrzymuje się przez odjęcie od czystej wartości spadku sumy zachowku należnego spadkobiercy oraz roszczenia o zachówek”.

W świetle powyższego od kwoty 355.154 zł stanowiącej udział powódki $\frac{1}{2}$ części w czystej wartości spadku odliczyć należy wartość zachowku, do którego uprawniona jest powódka w kwocie 236.769,33 zł, w wyniku tego odejmowania otrzymujemy wskazaną już wcześniej kwotę 118.384,70 zł. Następnie od tej ostatniej kwoty odjąć należy wartość zachowku należnego K. J. obciążającą powódkę w $\frac{1}{2}$ części, tj. kwotę 60.775,47 zł ($\frac{1}{2}$ z 121.550,94 zł) i w rezultacie otrzymujemy kwotę 57.609,23 zł, która stanowi kwotę, do wysokości której ulegają proporcjonalnemu zmniejszeniu zapisy uczynione przez spadkodawcę.

Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę, że zgodnie z art.1044 k.c. do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe, a dopiero od chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe w stosunku do wielkości udziałów. Żądanie zmniejszenia zapisów zgłoszone przez jednego ze współspadkobierców należy odnieść jednak do wielkości jego udziału w masie spadkowej, niezależnie od tego, czy dokonano już działu spadku, albowiem zapisobiercy przysługuje roszczenie o wykonanie zapisu od momentu otwarcia spadku i dla wymagalności tego roszczenia nie ma znaczenia okoliczność, czy został dokonany dział spadku.

Odnosząc się do żądania powódki zmniejszenia zapisu na rzecz A. N. (2) i R. N. (1) $\frac{1}{2}$ części nieruchomości zabudowanej, położonej w K. przy ulicy (...) oraz zapisu na rzecz R. N. (1) samochodu osobowego, wskazał sąd pierwszej instancji, że powódka w piśmie procesowym precyzującym żądanie pozwu, domagała się zmniejszenia powyższych zapisów ze wskazanych kwot 205.400 zł do kwoty 47.242,00 zł w przypadku zapisu dotyczącego udziału w nieruchomości i z kwoty 1650 zł do kwoty 380 zł w przypadku zapisu, którego przedmiotem był samochód osobowy. Zauważyć należy jednak, że przedmiotem roszczenia zapisobiercy w tym przypadku jest roszczenie o wydanie samochodu i roszczenie o zobowiązanie powódki do przeniesienia udziału w nieruchomości, a nie zapłata określonej kwoty pieniężnej. Jednocześnie w obu powyższych przypadkach przedmiotu zapisu nie da się podzielić bez jego istotnej zmiany.

Stosownie do treści art.1006 k.c. jeżeli zmniejszeniu podlega zapis zwykły, którego przedmiot nie da się podzielić bez istotnej zmiany lub bez znacznego zmniejszenia wartości, zapisobierca może żądać całkowitego wykonania zapisu, uiszczając odpowiednią sumę pieniężną. Uprawnienie z art. 1006 k.c. jest niezależne od rozmiaru zmniejszenia zapisu zwykłego. W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że tylko zapisobierca może żądać wykonania zapisu zwykłego w zamian za uiszczenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Analogiczne uprawnienie nie przysługuje osobie obciążonej zapisem zwykłym. Jeżeli zatem przedmiotowi zapisu nie da się podzielić, a jego wykonanie przekracza granice odpowiedzialności spadkobiercy z art.998 § 1 k.c., to zapisobierca może wówczas żądać wykonania zapisu zwykłego, uiszczając stosowną kwotę pieniężną (zob. uchwała SN z 31.01.2001r., III CZP 50/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz.99).W przypadku zatem zapisów, których przedmiotem był samochód osobowy i udział w nieruchomości, żądanie zmniejszenia powyższych zapisów z uwagi na niepodzielność przedmiotów powyższych zapisów, podlegało oddaleniu z przyczyn wyżej opisanych, o czym na podstawie art.1006 k.c. orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku. W tym przypadku powódce przysługiwać będzie roszczenie o zapłatę stosownej sumy pieniężnej przez zapisobierców w przypadku realizacji przez pozwanych roszczenia o wykonanie zapisu. Kwota pieniężna, którą powinni zapłacić zapisobiercy na rzecz powódki powinna być ustalona zgodnie z regułami wynikającymi z art.998 § 1 k.c. i art.1005 k.c. W przypadku pozostałych zapisów ich przedmioty mają charakter podzielny, tym samym mogą w tych przypadkach znaleźć w pełnej rozciągłości wyżej opisane reguły dotyczące zmniejszenia zapisów. Zmniejszeniu podlegały zatem następujące zapisy:

- zapis na rzecz A. N. (2) lokaty pieniężnej o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 104.544 zł,
- zapis na rzecz R. N. (1) obligacji o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 72.923 zł,
- zapis na rzecz R. R. (spadkobiercy K. A.) środków pieniężnych w części przypadającej na powódkę w kwocie 13.556 zł,
- zapis na rzecz B. N. lokaty pieniężnej w części przypadającej na powódkę w kwocie 10.000 zł.

Dokonując proporcjonalnego zmniejszenia powyższych zapisów, Sąd pierwszej instancji miał na uwadze dokonane wyżej ustalenie, że kwota, z której powódka ponosi odpowiedzialność za powyższe zapisy wynosi 57.09,23 zł.

Wyliczenie kwoty zmniejszonego zapisu przedstawia się według poniższej proporcji:

wartość zapisu wartość zapisu po zmniejszeniu

_____ = _____

wartość wszystkich zapisów wartość wszystkich zapisów po zmniejszeniu

wartość zapisu x wartość wszystkich zapisów

po zmniejszeniu

wartość zapisu = _____

po zmniejszeniu wartość wszystkich zapisów

Wyliczenie według powyższej proporcji zmniejszenia poszczególnych zapisów przedstawia się następująco:

1/ zapis na rzecz A. N. (2) lokaty pieniężnej o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 104.544 zł

104.543,50 zł x 57.609,23 zł : 408.074 zł = **14.758,77 zł**

2/ zapis na rzecz R. N. (1) obligacji o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 72.923 zł

72.923 zł x 57.609,23 zł : 408.074 zł = **10.294,72 zł**

3/ zapis na rzecz R. R. (spadkobiercy K. A.) środków pieniężnych w części przypadającej na powódkę w kwocie 13.556 zł,

13.556 zł x 57.609,23 zł : 408.074 zł = **1914,03 zł**

4/ zapis na rzecz B. N. lokaty pieniężnej w części przypadającej na powódkę w kwocie 10.000 zł

10.000 zł x 57.609,23 zł : 408.074 zł = **1411,73 zł**

Pomimo powyższych ustaleń, z których wynika, że zmniejszenie zapisów obciążających powódkę powinno być znacznie większe niż wskazywała strona powoda, to Sąd pierwszej instancji w punkcie 1 wyroku zmniejszył zapisy do wysokości kwot żądanych przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 13 czerwca 2013r., a nie zgodnie z prawidłowym wyliczeniem dokonany przez Sąd. Powyższe wynika z zasady określonej w art. 321 § 1 k.p.c., że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Tym samym orzeczenie zgodnie z wyliczeniami dokonanymi przez Sąd stanowiłoby wyjście ponad żądanie zgłoszone przez powódkę.

Z powyższych względów na podstawie cytowanych wyżej przepisów art. 998 § 1 k.c. i art.1005 k.c. orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzekł sąd w punkcie 3 i 4 wyroku. W przypadku rozliczenia kosztów procesu pomiędzy powódką a pozwanym R. R. zastosowanie znajduje art.101 k.p.c., zgodnie z którym zwrot kosztów procesu należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. W niniejszej sprawie taka sytuacja miała właśnie miejsce, przy czym pozwany nie poniósł żadnych kosztów w toku niniejszego procesu, dlatego też nie została zasądzona na jego rzecz żadna kwota pieniężna. Jednocześnie w punkcie 3 wyroku, na podstawie powyższego przepisu Sąd oddalił wniosek strony powodowej o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego R. R. kosztów procesu.

O kosztach procesu pomiędzy powódką a pozostałymi pozwanymi orzeczono w punkcie czwartym wyroku na podstawie art.100 k.p.c., dokonując ich wzajemnego zniesienia, albowiem każda ze stron mniej więcej w tym samym zakresie utrzymała się ze swoim żądaniem. Uwzględniając bowiem wartość zapisów, które zostały przez Sąd zmniejszone zgodnie z żądaniem powódki i wartość zapisów, co do których powództwo zostało oddalone, wskazać należy, że wartości te są porównywalne, dlatego też powódka w połowie utrzymała się ze swoim żądaniem, a w połowie żądanie zostało oddalone. Przy takim zatem wyniku sprawy zaistniały przesłanki do wzajemnego zniesienia kosztów procesu poniesionych przez strony.

Od wyroku tego skutecznie apelację wnieśli pozwani A. N. (2) i R. N. (2) (apelacja pozwanej R. N. (1) została prawomocnie odrzucona).

Pozwany A. N. (2) zarzucił :

1.naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 i art. 328 § 2 k.p.c. przez:

a/ częściowo błędną ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, a t zeznań świadka K. J., wyjaśnień powódki oraz akt Sądu Okręgowego w K., sygn. akt II C 117/12 dot. zachowku zasądzzonego na rzecz K. J.;

b/ niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy o zmniejszenie zapisu, a mianowicie czy w dacie śmierci spadkodawcy J. N. była trwale niezdolna do pracy w rozumieniu art. 991 k.c. i czy darowizna uczyni na rzecz K. J. w postaci mieszkania wartości 180.000zł wchodzi w skład stanu czynnego spadku i czy darowizna ta miała wpływ na wyliczenie zachowku na rzecz powódki;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 998 § art. 1004 k.c. i art. 1005 k.c. przez wadliwe ustalenie i przyjęcie, że istnieją podstawy do zmniejszenia zapisów dokonanych przez spadkodawcę w testamencie z

dnia 12 kwietnia 2008 r. na rzecz skarżącego A. N. (2) w postaci środków pieniężnych o wartości 104.543,5 do kwoty 24.047 zł., mimo przyjęcia jako podstawę dziedziczenie ustawowe dziedziczenie, a nie dziedziczenie testamentowe.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji z art.368 §1 pkt 2 i 3 k.p.c., wnosił o :

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego,

ewentualnie o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1. przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego ad. 1 / zwrotu kosztów postępowania i kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisany za obie instancje.

Pozwany B. N. podniósł :

1. zarzut faktyczny polegający na niezgodności ustaleń sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności ze stwierdzeniem ,że powód udowodnił podstawy faktyczne swego roszczenia;

2. zarzut naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 991 § 1 i art. 1005 § 2 kc – polegający na jego niewłaściwym zastosowaniu do stanu faktycznego.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w następujący sposób:

- zapis dokonany na rzecz A. N. (2) w postaci środków pieniężnych zgromadzonych na lokacie w (...) o wartości 209.097 zł wykonać w całości;

- zapis na rzecz pozwanej R. N. (1) w postaci środków pieniężnych ulokowanych w papierach wartościowych w (...) zmniejszyć wobec powódki do kwoty 20.872zł;

- zapis dokonany na rzecz pozwanego B. N. w postaci środków pieniężnych zgromadzonych w (...) Banku o wartości 20.000 zł zmniejszyć wobec powódki do kwoty 2.862,26zł

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje zasadne nie są i skutku odnieść nie mogą. Wbrew zawartym w obu apelacjach zarzutom zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał sądowi pierwszej instancji podstawy do zmniejszenia zapisów dokonanych na rzecz pozwanego A. N. (2) i pozwanego B. N..

Na wstępie wskazać trzeba, że współuczestnictwo pozwanych w niniejszej sprawie o zmniejszenie zapisów jest współuczestnictwem formalnym (ich zobowiązania są oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej - art. 72 § 1 pkt 2 kpc). Wynikające natomiast z art. 378 kpc związanie granicami apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie może objąć swoją kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona.

Zasadą jest, że wniesienie apelacji tylko przez niektórych lub przeciwko niektórym współuczestnikom wiąże sąd drugiej instancji, który nie może rozpoznać apelacji w stosunku do pozostałych współuczestników. W konsekwencji wobec nieskarżących współuczestników wyrok się uprawomocnia (art. 363 § 3 kpc). Reguła ta nie znajduje zastosowania tylko w razie współuczestnictwa jednolitego lub materialnego, wynikającego ze wspólności praw lub obowiązków po stronie skarżącej. Tylko więc w razie wniesienia apelacji przez jednego ze współuczestników jednolitych lub w razie współuczestnictwa materialnego opartego na wspólności praw lub obowiązków wniesienie apelacji przez jednego ze współuczestników umożliwia sądowi rozpoznanie jej także wobec współuczestników nieskarżących wyroku (patrz. Mariusz Wójcik, Komentarz do art. 378 kpc, WKP 2012). Tymczasem w niniejszej sprawie po stronie pozwanej występuje współuczestnictwo, formalne dlatego też pozwany B. N. mógł skutecznie zaskarżyć wyrok tylko odnośnie do rozstrzygnięcia dotyczącego jego samego. Zatem zarzuty zawarte w apelacji, a

dotyczące rozstrzygnięcia odnośnie do pozwanych R. N. (1) i A. N. (2) nie mogły być przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego.

Przechodząc natomiast do oceny apelacji pozwanego A. N. (2) i apelacji pozwanego B. N. w części dotyczącej zmniejszenia zapisu na jego rzecz wskazać trzeba, iż są one nieuzasadnione.

Wbrew zarzutom obu apelacji sąd pierwszej instancji dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Dokonując tych ustaleń nie naruszył prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków i stron nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów. Jeśli idzie o kwestionowane w apelacji ustalenia dotyczące darowizny na rzecz K. J., to wskazać należy, iż podziela Sąd Apelacyjny stanowisko wyrażone w tym względzie przez sąd pierwszej instancji, a mianowicie, że kwestia ta nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, przede wszystkim dlatego, iż dla ustalenia wartości zachowku należnego powódce bez znaczenia pozostaje okoliczność darowizn dokonanych przez spadkodawcę. Ponadto, wbrew zarzutom zawartym w obu apelacjach zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia aby istotnie spadkodawca dokonał darowizny na rzecz K. J.. Jak wynika z aktu notarialnego K. J. kupił mieszkanie aktem notarialnym w dniu 5.4.1994r (k 257 akt) i zarówno on, przesłuchiwany w charakterze świadka jak i powódka zaprzeczyli aby pieniądze na ten zakup pochodziły od spadkodawcy, bądź z majątku wspólnego powódki i spadkodawcy, a skarżący nie wykazali, że istotnie pieniądze na jego zakup pochodziły z darowizny uczynionej przez spadkodawcę, bądź z pieniędzy należących do majątku wspólnego spadkodawcy i powódki, mimo, że to ich z mocy art. 6kc obciążał w tym względzie ciężar dowodu. Ponadto zakup mieszkania miał miejsce 5.4.1994r., a spadkodawca zmarł (...) czyli ponad 14 lat od zakupu przez K. J. mieszkania.

Trafne są także, wbrew zarzutom skarżących ustalenia sądu pierwszej instancji w kwestii, iż powódka była w chwili śmierci spadkodawcy osobą trwale niezdolną do pracy.

Za prawidłowe uznać trzeba ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, że w dacie śmierci spadkodawcy powódka miała 77 lat, z zawodu była dentystką, w chwili śmierci męża nie prowadziła praktyki, przestała ją prowadzić w styczniu 2006r. czyli ponad dwa lata przed śmiercią spadkodawcy z uwagi na stan zdrowia, powódka cierpiała na szereg schorzeń, a to na schorzenia kręgosłupa w stopniu utrudniającym jej poruszanie się, chorobę wieńcową serca, miała problemy z przewodem pokarmowym, z nerkami, po naświetlaniach, które miała w związku z chorobą nowotworową cierpiała na szereg neuropatii, miała także problemy z układem limfatycznym, od maja 2009r. została uznana przez lekarza orzecznika ZUS za osobę trwale niezdolną do pracy.

Ustaleń tych dokonał sąd pierwszej instancji prawidłowo w oparciu o zeznania powódki, złożone na rozprawie w dniu 29 stycznia 2014r., którym zasadnie dał wiarę, a także w oparciu o znajdujące się w aktach Sądu Rejonowego w K. II Ns 1314/08 zaświadczenie Lekarza Orzecznika ZUS o trwałej niezdolności powódki do pracy.

Z prawidłowo poczynionych ustaleń wyciągnął sąd pierwszej instancji prawidłowe wnioski, a mianowicie, że istniały podstawy do zmniejszenia uczynionych przez spadkodawcę zapisów w sposób ustalony w zaskarżonym wyroku.

Chybiony jest podnoszony przez skarżących zarzut dotyczący kwestii wyłączenia przez spadkodawcę możliwości żądania zmniejszenia zapisów, wobec okoliczności, że w testamentie sporządzonym przez J. N. brak jest klauzuli wskazującej reguły, według jakich możliwe jest dokonanie zmniejszenia zapisów.

W pierwszym rzędzie wskazać trzeba, że obecnie brzmienie przepisu art. 1004 kc i 1005 kc zostało ustalone ustawą z dnia 18.03.2011r., nowela ta weszła w życie w dniu 23.10.2011r wprowadzając rozróżnienie zapisów na windykacyjny i zwykły. Jednakże zgodnie z poglądem wyrażonym w orzeczeniu Sądu Najwyższego (OSNC 2014/11/12) skuteczność zapisu podlega ocenie na podstawie prawa obowiązującego w chwili otwarcia spadku. Spadek został otwarty w chwili śmierci spadkodawcy, a więc przed nowelizacją art.1004 kc i 1005 kc, zatem w sprawie będzie miał zastosowanie przepis art. 1004kc i 1005 kc w brzmieniu sprzed nowelizacji. Zgodnie z art.1004 § 1 k.c. zmniejszenie zapisów i poleceń następuje w stosunku do ich wartości, chyba że z treści testamentu wynika odmienna wola spadkodawcy. Biorąc więc pod uwagę zawarte w art. 1004 § 1 k.c. sformułowania „chyba że z treści testamentu wynika odmienna

wola spadkodawcy”, trafnie, wbrew zarzutom skarżących dochodzi sąd pierwszej instancji do wniosku, że testator może wyrazić wolę i co do samej zasady zmniejszenia i co do wysokości zmniejszenia zapisów i poleceń. Wprawdzie może wyłączyć możliwość żądania zmniejszenia zapisów i poleceń przez spadkobiercę zobowiązanego do zaspokojenia roszczeń z tytułu zachowku, jednakże musi to w sposób wyraźny wynikać z treści testamentu. Woli spadkodawcy nie można domniemywać. Całkowicie błędne jest stanowisko pozwanych, iż jeśli spadkodawca nie zawarł w testamencie żadnych klauzul co do sposobu zmniejszenia zapisów, to znaczy, że wyłączył on możliwość zmniejszenia zapisów. Prawdłowo zatem przyjmuje sąd pierwszej instancji, iż brak w treści testamentu zapisów odnośnie zmniejszenia zapisów i poleceń oznacza, że znajdują zastosowanie reguły ogólne przewidziane w cytowanym wyżej przepisie art. 1004 k.c.

Rację ma także sąd pierwszej instancji, że żądanie zmniejszenia zapisów w niniejszej sprawie oparte jest na dyspozycji art. 1005 k.c., a nie art. 1003 k.c. Przepis art. 1005 k.c. jest normą szczególną w stosunku do art. 1003 k.c. Określa on zasadę zmniejszenia zapisów i poleceń w sytuacji, gdy spadkobierca obowiązany do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku, sam jest uprawniony do zachowku. Powyższa regulacja ustawowa nie może ulec wyłączeniu wolą testatora – jak to ma miejsce w przypadku art. 1004 § 1 k.c., gdyż przepis art. 1005 k.c. nie przewiduje ogóle takiej możliwości. Powyższe rozwiązanie wynika z faktu, iż zamiarem ustawodawcy było udzielenie roszczeniu o zachówek gwarancji umożliwiających jego pełną realizację.

Wbrew zarzutom skarżących powódka jest osobą uprawnioną do zachowku. Krąg osób uprawnionych do zachowku określa art. 991 § 1 k.c., wskazując, że są nimi zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy. Niewątpliwie zatem powódka jako małżonka spadkodawcy J. N. była uprawniona do zachowku. Zatem znajdują w sprawie zastosowanie przepisy dotyczące zmniejszenia zapisów obciążających spadkobiercę, który uprawniony jest do zachowku.

Zgodnie z art. 1033 k.c. odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów i poleceń ogranicza się do wartości stanu czynnego spadku. W myśl cytowanego przepisu za zapisy i polecenia spadkobierca odpowiada zawsze do wysokości wartości stanu czynnego spadku. Przekroczenie tej wartości powoduje, że wszystkie zapisy zwykłe i polecenia ulegają proporcjonalnej redukcji, tak by łącznie nie przekroczyły wartości stanu czynnego spadku. Zgodnie zaś z art. 998 § 1 k.c. jeżeli uprawniony do zachowku jest powołany do dziedziczenia, ponosi on odpowiedzialność za zapisy i polecenia tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku. Rację ma zatem sąd pierwszej instancji, iż przepis art. 998 k.c. przewiduje górną granicę odpowiedzialności na poziomie niższym, niż to wynika z art. 1033 k.c. (O ograniczonej odpowiedzialności spadkobiercy z tytułu zapisów i poleceń (E. Drozd (w:) System prawa cywilnego, t. IV, s. 388; A. Szpunar, Uwagi o prawie do zachowku, s. 13).

Istotnie redakcja art. 998 k.c. budzi wątpliwości interpretacyjne i rozbieżności w doktrynie. Istnieje pogląd, że udział spadkowy w rozumieniu art. 998 k.c. to „wynik przemnożenia udziału spadkowego przypadającego przy dziedziczeniu ustawowym przez jedną drugą albo dwie trzecie - zależnie od przymiotu uprawnionego do zachowku” (J. Pietrzykowski (w:) Komentarz, t. III, 1972, s. 1916). Inny pogląd uznaje, że uprawniony do zachowku odpowiada tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (J.S. Piątowski, Prawo spadkowe, s. 228). Podnosi się też, że udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku oznacza część spadku obliczoną na podstawie art. 931 i n. k.c. z uwzględnieniem modyfikacji wynikającej z art. 992 k.c. (E. Skowrońska, Odpowiedzialność spadkobierców za długi spadkowe, Warszawa 1984, s. 118 i n.; E. Skowrońska-Bocian, Komentarz, s. 216).

Propozycję pogłębionej analizy omawianego przepisu przedstawił E. Drozd (w:) System prawa cywilnego, t. IV, s. 388, który stwierdził, że różnica między zachowkiem a wartością udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku polega na tym, że przy ustaleniu tej wartości nie bierze się pod uwagę darowizn doliczanych do spadku. W celu zatem ustalenia tej wartości należy pomnożyć czystą wartość spadku przez ułamek uzyskany na podstawie art. 991 § 1 w zw. z art. 992 k.c. Ułamek ten jest udziałem spadkowym, stanowiącym podstawę do obliczenia należnego spadkobiercy zachowku, a kwota uzyskana z pomnożenia przez czystą wartość spadku jest właśnie wartością tego udziału. Wbrew zarzutom zawartym w apelacji Sąd Apelacyjny pogląd ten (podobnie jak sąd pierwszej instancji) podziela. Zatem dla ustalenia wartości zachowku należnego powódce w

rozumieniu art. 998 k.c. bez znaczenia pozostaje okoliczność darowizn dokonanych przez spadkodawcę. Tym samym, wbrew zarzutom podnoszonym w obu apelacjach nie miała istotnego znaczenia kwestia ewentualnej darowizny dokonanej przez powódkę i spadkodawcę z ich majątku wspólnego na rzecz K. J. w postaci środków pieniężnych na zakup przez tego ostatniego lokalu mieszkalnego (choć, co podkreślono w części dotyczącej ustaleń faktycznych w ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że istotnie dokonano darowizny na rzecz K. J.). Wskazać też w tym miejscu należy, że zgodnie z treścią art. 994 kc nie dolicza się do spadku darowizn dokonanych przed więcej niż 10 laty licząc wstecz od otwarcia spadku, a ewentualna darowizna na rzecz K. J. miała miejsce 14 lat licząc wstecz od otwarcia spadku.

Zatem dla ustalenia do jakiej wysokości zapisy uczynione przez spadkodawcę należy zmniejszyć, trzeba najpierw ustalić wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku. Przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku, a nie wartość stanu czynnego spadku (tak A. Szpunar, artykuł Rejent 2002/6/13). Czysta wartość spadku to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych w chwili otwarcia spadku. Wskazać należy, iż wysokość aktywów wchodzących w skład spadku nie była sporna między stronami i ustalona została przez Sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym J. N.. Stanowiła ona kwotę 710.308,00 zł. Zgodnie z poczynionymi tam ustaleniami do masy spadkowej wchodzi:

- 1/2 części nieruchomości zabudowanej, położonej w K. przy ulicy (...) o wartości 410.800 zł,
- 1/2 części ruchomości i środków pieniężnych stanowiących zapisy ujęte w testamentie J. N. o wartości 202.674 zł,
- 1/2 części ruchomości i środków pieniężnych pozostających w dyspozycji powódki o wartości 96.834 zł.

Jak słusznie podkreślił sąd pierwszej instancji taka wartość aktywów wskazana została w pozwie i pozwani wartości tej nie kwestionowali. Wprawdzie w piśmie procesowym z dnia 21 marca 2013r. powódka wskazała, że wartość aktywów spadkowych wynosi 686.141 zł, jednakże w żaden sposób nie uzasadniła skąd wynika zmiana tej wartości w stosunku do kwoty 710.308 zł wskazanej w pozwie. Z porównania kwot poszczególnych składników masy spadkowej wynika, że wartość ruchomości i środków pieniężnych pozostających w dyspozycji powódki o pierwotnie wskazanej wartości 96.834 zł, zmieniona została w powyższym piśmie na kwotę 72.667 zł. Jednocześnie strona powodowa podtrzymywała twierdzenie, że wartości aktywów spadkowych i zapisów wynikają z ustaleń Sądu Rejonowego K. w K. poczynionych w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Z treści uzasadnienia postanowienia wyżej wymienionego Sądu z dnia 29 czerwca 2011r., sygn. akt II Ns 1314/08 (karta 9 uzasadnienia) wynika, że tamtejszy Sąd ustalił, że wartość ruchomości i środków pieniężnych wchodzących w skład spadku, a którymi nie rozporządził w zapisach spadkodawca stanowi kwotę wskazaną przez powódkę w pozwie. Tym samym prawidłowo dla ustaleń w niniejszej sprawie przyjął sąd pierwszej instancji jako wartość aktywów kwotę wskazaną przez powódkę w pozwie, tj. kwotę 96.834 zł.

Powódka wskazywała, że długiem spadkowym, który należy odliczyć od wartości aktywów spadkowych jest kwota zachowku, która zasądzona została solidarnie od spadkobierców na rzecz K. J.. Prawidłowo sąd pierwszej instancji tego stanowiska nie podzielił. Ustalając wartość stanu biernego spadku nie uwzględnia się bowiem długów z tytułu zachowku (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2008r., IV CSK 509/07, LEX nr 445279, tak też A. Kidyba, eLEX). Tym samym czysta wartość spadku po J. N. stanowi kwotę 710.308 zł i jest to wartość stanowiąca podstawę do ustalenia wysokości należnego powódce zachowku.

Trafnie, wbrew zarzutom zawartym w obu apelacjach ustalając udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku, Sąd pierwszej instancji przyjął, że w chwili otwarcia spadku powódka była osobą trwale niezdolną do pracy.

Art. 991 § 1 kc wskazuje, że małżonkowi, który byłby powołany do spadku z ustawy należy się zachówek w wysokości dwóch trzecich wartości udziału spadkowego, jeżeli uprawniony jest **trwale niezdolny do pracy**.

Ten niedookreślony zwrot należy rozumieć autonomicznie. Niezdolność do pracy ustala sąd w procesie o zachówek. Zgodnie z poglądem wyrażonym w „Zachówek w polskim prawie spadkowym”, Paweł Książek, LexisNexis, Warszawa

2010 str. 226 i nast., który to pogląd Sąd Apelacyjny podziela, nie przez przypadek ustawodawca nie wprowadza tu ściślejszych kryteriów. Pomocne – choć nie decydujące dla ustalenia czy dana osoba jest niezdolna do pracy mogą być kryteria zawarte w ustawach z zakresu pomocy społecznej i ubezpieczeń społecznych. Artykuł 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r o emeryturach i rentach stanowi, że niezdolna do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia czynności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności pomimo przekwalifikowania. Całkowicie niezdolna do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Z kolei według art. 6 pkt 7 ustawy z dnia 12 maja 2004r o pomocy społecznej całkowita niezdolność do pracy z tytułu wieku to ukończone 60 lat przez kobietę. Pojęcie zdolności do pracy jest relatywne i zawsze musi być odniesione do konkretnej rzeczywistości społecznej i faktycznej możliwości podjęcia zatrudnienia. Analizując znaczenie tego sformułowania należy mieć na względzie, że określone osoby wymagają wzmożonej ochrony albowiem ich sytuacja jest trudniejsza. Nie można in abstracto określić poziomu niezdolności gwarantującego wyższy zachówek. Konkluzja zatem może być tylko jedna – sąd w sprawie o zachówek sam ustala istnienie przesłanki niezdolności do pracy, jedynie posiłkując się definicjami przyjętymi w przepisach wskazanych wyżej. Zakres swobodnej oceny sędziowskiej jest tu znaczny.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uprawniał sąd pierwszej instancji, wbrew zarzutom skarżących do ustalenia, iż powódka była w chwili otwarcia spadku osobą trwale niezdolną do pracy w rozumieniu art. 991 § 1 kc.

Przede wszystkim powódka w chwili śmierci spadkodawcy miała ukończone 77 lat. Była dentystką i z powodu wieku i chorób na które cierpiała, a o których mówiła w zeznaniach zaprzestała na długo przed śmiercią spadkodawcy wykonywać jakąkolwiek pracę, utrzymywała się ze świadczeń emerytalnych. Wbrew zarzutom skarżących fakt, że w aktach II Ns 1314/08 znajduje się zaświadczenie Lekarza Orzecznika ZUS, że powódka od 2009r. jest uznana za osobę trwale niezdolną do pracy nie oznacza, że niezdolność do pracy powódki nie powstała wcześniej. Chybione są także zarzuty, że skoro w 1995r powódka była wpisana do rejestru jako osoba prowadząca działalność gospodarczą w chwili śmierci spadkodawcy a więc w 2004r nie była osobą trwale niezdolną do pracy.

Podsumowując, trafnie uznał sąd pierwszej instancji, że powódka w chwili otwarcia spadku była osobą trwale niezdolną do pracy zatem była uprawniona do zachowku w wysokości dwóch trzecich udziału spadkowego, który by jej przysługiwał przy dziedziczeniu ustawowym.

Powódka dziedziczy w 1/2 części, a zatem jej udział spadkowy, stanowiący podstawę do obliczenia należnego jej zachowku wynosi $1/3$ ($1/2 \times 2/3 = 2/6$). Kwota 236.769,33 zł uzyskana z pomnożenia udziału spadkowego $1/3$ i czystej wartości spadku w kwocie 710.308,00 zł stanowi wartość zachowku w rozumieniu art.998 § 1 k.c. Powódka ponosi zatem odpowiedzialność za zapisy dokonane przez spadkodawcę jedynie ponad kwotę 236.769,33 zł. A więc wysokość nadwyżki, z której odpowiada powódka, to jest różnica między wartością udziału powódki w masie spadkowej ($710.308 \text{ zł} \times 1/2 = 355.154 \text{ zł}$) a ustaloną wyżej wartością zachowku 236.769,33 zł i stanowi kwotę 118.384,70 zł.

Prawidłowe jest stanowisko sądu pierwszej instancji, że sposób ustalenia górnej granicy odpowiedzialności spadkobiercy za zapisy w przypadku, gdy spadkobierca jest uprawniony do zachowku określa art. 998 § 1 k.c. Z kolei art. 999 k.c. określa górną granicę odpowiedzialności spadkobiercy obowiązane do zapłaty zachowku, jeżeli sam spadkobierca jest uprawniony do zachowku. Tą górną granicą odpowiedzialności jest również wysokość nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Górna granica odpowiedzialności przewidziana w art. 998 i 999 k.c. nie jest granicą wspólną dla długów, o których mowa w tych przepisach. Wartość nadwyżki wyznacza granicę odpowiedzialności za każdy dług z osobna, a nie łącznie. W razie równoległej odpowiedzialności spadkobiercy i za zapisy i za zachówek może się zdarzyć, iż jego łączna odpowiedzialność z tych tytułów przekroczy wartość nadwyżki, o której mowa aż do wyczerpania czystej wartości spadku (tak E. Drozd, w: System, t. IV, s.392).

Rację ma wbrew zarzutom skarżących sąd pierwszej instancji, że z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Powódka ponosi odpowiedzialność z tytułu zachowku na rzecz jej syna K. J., jak i z tytułu zapisów na rzecz pozwanych. Wartość zachowku i zapisów uczynionych przez spadkodawcę znacznie przekracza czystą wartość spadku.

W takiej właśnie sytuacji zastosowanie znajduje art.1005 k.c., w myśl którego jeżeli spadkobierca obowiązany do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku sam jest uprawniony do zachowku, może on żądać zmniejszenia zapisów zwykłych i poleceń w takim stopniu, ażeby pozostał mu jego własny zachówek. Zgodnie z poglądem E. Drozda, w: System, t. IV, s.394, który Sąd Apelacyjny podziela „kwotę, do wysokości której ulega zmniejszeniu zapis (polecenie), otrzymuje się przez odjęcie od czystej wartości spadku sumy zachowku należnego spadkobiercy oraz roszczenia o zachówek”.

Prawidłowo zatem ustalił sąd pierwszej instancji, że w okolicznościach niniejszej sprawy od kwoty 355.154 zł stanowiącej udział powódki 1/2 części w czystej wartości spadku odliczyć należy wartość zachowku, do którego uprawniona jest powódka w kwocie 236.769,33 zł, w wyniku tego odejmowania otrzymujemy kwotę 118.384,70 zł. Następnie od tej ostatniej kwoty odjąć należy wartość zachowku należnego K. J. obciążającą powódkę w 1/2 części, tj. kwotę 60.775,47 zł (1/2 z 121.550,94 zł) i w rezultacie otrzymujemy kwotę 57.609,23 zł, która stanowi kwotę, do wysokości której ulegają proporcjonalnemu zmniejszeniu zapisy uczynione przez spadkodawcę.

Zgodnie z art.1044 k.c. do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe, a dopiero od chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe w stosunku do wielkości udziałów. Żądanie zmniejszenia zapisów zgłoszone przez jednego ze współspadkobierców należy odnieść jednak do wielkości jego udziału w masie spadkowej, niezależnie od tego, czy dokonano już działu spadku, albowiem zapisobiercy przysługuje roszczenie o wykonanie zapisu od momentu otwarcia spadku i dla wymagalności tego roszczenia nie ma znaczenia okoliczność, czy został dokonany dział spadku.

Prawidłowo wskazał sąd pierwszej instancji odnosząc się do żądania powódki zmniejszenia zapisu na rzecz A. N. (2) i R. N. (1) 1/2 części nieruchomości zabudowanej, położonej w K. przy ulicy (...) oraz zapisu na rzecz R. N. (1) samochodu osobowego, że powódka w piśmie procesowym precyzującym żądanie pozwu, domagała się zmniejszenia powyższych zapisów ze wskazanych kwot 205.400 zł do kwoty 47.242,00 zł w przypadku zapisu dotyczącego udziału w nieruchomości i z kwoty 1650 zł do kwoty 380 zł w przypadku zapisu, którego przedmiotem był samochód osobowy. Natomiast wskazać trzeba, że przedmiotem roszczenia zapisobiercy w tym przypadku jest roszczenie o wydanie samochodu i roszczenie o zobowiązanie powódki do przeniesienia udziału w nieruchomości, a nie zapłata określonej kwoty pieniężnej. Jednocześnie w obu powyższych przypadkach przedmiotu zapisu nie da się podzielić bez jego istotnej zmiany.

Stosownie do treści art.1006 k.c. jeżeli zmniejszeniu podlega zapis, którego przedmiot nie da się podzielić bez istotnej zmiany lub bez znacznego zmniejszenia wartości, zapisobierca może żądać całkowitego wykonania zapisu, uiszczając odpowiednią sumę pieniężną. Uprawnienie z art. 1006 k.c. jest niezależne od rozmiaru zmniejszenia zapisu zwykłego. W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że tylko zapisobierca może żądać wykonania zapisu zwykłego w zamian za uiszczenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Analogiczne uprawnienie nie przysługuje osobie obciążonej zapisem zwykłym. Jeżeli zatem przedmiotu zapisu nie da się podzielić, a jego wykonanie przekracza granice odpowiedzialności spadkobiercy z art.998 § 1 k.c., to zapisobierca może wówczas żądać wykonania zapisu zwykłego, uiszczając stosowną kwotę pieniężną (zob. uchwała SN z 31.01.2001r., III CZP 50/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz.99).W przypadku zatem zapisów, których przedmiotem był samochód osobowy i udział w nieruchomości, żądanie zmniejszenia powyższych zapisów z uwagi na niepodzielność przedmiotów powyższych zapisów trafnie sąd pierwszej instancji oddalił.

Natomiast pozostałe zapisy mają charakter podzielny, tym samym mogą zostać zmniejszone. Prawidłowo zatem, wbrew zarzutom skarżących sąd pierwszej instancji zmniejszył następujące zapisy:

- zapis na rzecz A. N. (2) lokaty pieniężnej o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 104.544 zł,
- zapis na rzecz R. N. (1) obligacji o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 72.923 zł,
- zapis na rzecz R. R. (spadkobiercy K. A.) środków pieniężnych w części przypadającej na powódkę w kwocie 13.556 zł,

- zapis na rzecz B. N. lokaty pieniężnej w części przypadającej na powódkę w kwocie 10.000 zł.

Dokonując proporcjonalnego zmniejszenia powyższych zapisów, Sąd pierwszej instancji zasadnie miał na uwadze dokonane wyżej ustalenie, że kwota, z której powódka ponosi odpowiedzialność za powyższe zapisy wynosi 57.09,23 zł.

Wskazać trzeba, że podziela Sąd Apelacyjny wyliczenia dokonane przez sąd pierwszej instancji według wskazanego schematu, a mianowicie:

wartość zapisu wartość zapisu po zmniejszeniu

_____ = _____

wartość wszystkich zapisów wartość wszystkich zapisów po zmniejszeniu

wartość zapisu x wartość wszystkich zapisów po zmniejszeniu

wartość zapisu = _____

po zmniejszeniu wartość wszystkich zapisów

Zatem wyliczenie według powyższej proporcji zmniejszenia poszczególnych zapisów przedstawia się następująco:

1/ zapis na rzecz A. N. (2) lokaty pieniężnej o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 104.544 zł

$104.543,50 \text{ zł} \times 57.609,23 \text{ zł} : 408.074 \text{ zł} = \mathbf{14.758,77 \text{ zł}}$

2/ zapis na rzecz R. N. (1) obligacji o wartości w części przypadającej na powódkę w kwocie 72.923 zł

$72.923 \text{ zł} \times 57.609,23 \text{ zł} : 408.074 \text{ zł} = \mathbf{10.294,72 \text{ zł}}$

3/ zapis na rzecz R. R. (spadkobiercy K. A.) środków pieniężnych w części przypadającej na powódkę w kwocie 13.556 zł,

$13.556 \text{ zł} \times 57.609,23 \text{ zł} : 408.074 \text{ zł} = \mathbf{1914,03 \text{ zł}}$

4/ zapis na rzecz B. N. lokaty pieniężnej w części przypadającej na powódkę w kwocie 10.000 zł

$10.000 \text{ zł} \times 57.609,23 \text{ zł} : 408.074 \text{ zł} = \mathbf{1411,73 \text{ zł}}$.

Trafnie także, pomimo powyższych ustaleń, z których wynika, że zmniejszenie zapisów obciążających powódkę powinno być znacznie większe niż wskazywała strona powoda, Sąd pierwszej instancji w punkcie 1 wyroku zmniejszył zapisy do wysokości kwot żądanych przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 13 czerwca 2013r., a nie zgodnie z prawidłowym wyliczeniem dokonany przez Sąd. Powyższe wynika z zasady określonej w art. 321 § 1 k.p.c., że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Tym samym orzeczenie zgodnie z wyliczeniami dokonanymi przez Sąd stanowiłoby wyjście ponad żądanie zgłoszone przez powódkę.

Trafne jest także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Reasumując obie apelacje na uwzględnienie nie zasługiwały, zatem należało je oddalić na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego należnych powódce orzeczono na mocy art.98 kpc zasądzając na rzecz powódki od każdego z pozwanych po 2700zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSA Anna Bohdziewicz	SSA Ewa Tkocz	SSA Ewa Jastrzębska
----------------------	---------------	---------------------